Nr. 182. Wtorek 10. Sierpnia 1852. Rok gazecie 41.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr
Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr.
następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Dania. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 10. lipca. Jego c. k. apost. Mość raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem braci: Karola *Dötscher*, Podpułkownika i Wincentego *Dötscher*, Majora w liniowym pułku piechoty Nro. 42. wynieść najłaskawiej do stanu szlachty Cesarstwa Austryackiego z przysłówkiem honorowym „*Edler von*."

Lwów, 16. lipca. Jego c. k. apost. Mość raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem Fryderyka *Ahsbas*, Podpułkownika pułku Ułanów Hrabiego Wallmoden Nro. 5., jako kawalera ces. aust. orderu korony żelaznej klasy III stósownie do statutów tego orderu, wynieść najłaskawiej do stanu rycerskiego Cesarstwa Austryackiego z przydomkiem: „*von der Lanze*."

Sprawy krajowe.

Lwów, 10. sierpnia. Jego Excellencya Pan Namiestnik Galicyi Agenor hrabia Gołuchowski powrócił wczoraj o god. 1. z południa z Munkacza do Lwowa.

Czynności
13go zwyczajnego posiedzenia
Lwowskiéj izby handlowéj i przemysłowéj,
pod przewodnictwem wice-prezesa pana *Karola Pietzsch*.

1. Urząd cyrkularny Przemyski przeseła akt wyboru członków do Izby handlowej i przemysłowej w tamtejszym cyrkule przedsięwziętego.

Wybory należycie ogłoszono i stósownie z przepisami na dniu 14. czerwca t. r. dokonano.

Ze stanu handlowego głosowało 26 wyborców.

Hurtownik Oziasz Nierenstein ze Lwowa otrzymał 21 głosów.

Ze stanu przemysłowego dało 69 wyborców swoje głosy.

Józef Kleinlegler, majster stolarski otrzymał 54 głosów.

Należy zatem Oziasza Nierensteina i Józefa Kleinleglera uważać za wybranych.

Izba potwierdza rezultat wyborów i z przyjemnością spostrzega, że Przemyski stan kupiecki i przemysłowy tak czynny przy wyborach wziął udział.

Ponieważ równie wybory dla Stanisławowa i Sanoka, jako też stołecznego miasta Lwowa już potwierdzone zostały — przeto poleca Izba: wybranym w myśl §. 13. regulaminu, pisma zawierzytelniające doręczyć i względem rekonstytuowania Izby dalsze kroki uczynić, — jakoteż występującym członkom zaliczki dane na pokrycie kosztów Izby zwrócić, a ponieważ Izba dotąd niema stałej dotacyi — nowo wybranych do składki wezwać.

2. Reskrypt wys. c. k. Prezydyum krajowego do komitetu założenia Towarzystwa na akcye, ku podniesieniu kultury lnu w Galicyi, na ręce prezesa Izby, według którego wys. ministeryum handlu w porozumieniu z wys. ministerstwami spraw wewnętrznych i finansów — pozwolenie do przedsięwzięcia przygotowawczych kroków dla założenia towarzystwa na akcye ku podniesieniu produkcyi i industryi lnu w Galicyi, na zasadzie przedłożonego programu, zezwolić raczyło.

Wysokie ministeryum handlu wskazuje pewne punkta programu, które stósownie zmienić lub uzupełnić należy, rozporządzając oraz, ażeby, gdy subskrypcya akcyi i wybór przełożonych nastąpi — tudzież statuta uradzone zostaną, postarać się o finalne pozwolenie.

Bióro udzieliło kopię tego reskryptu prezydyalnego c. k. gal. Towarzystwu gospodarskiemu i porozumiało się z niem; że zaś dla niekorzystnej pory na pomyślny skutek subskrypcyi obecnie liczyć nie można, jako też wielu z członków komitetu rozjeżdża się — przeto rozpisanie subskrypcyi na stósowniejszy czas, w każdym razie aż po ukończeniu żniw, odłożyć wypada.

Tymczasem komitet na ten cel wyznaczony wszystko przygotuje, a publiczność o tem wys. zezwoleniu gazetą uwiadomioną zostanie.

Izba pochwala.

3. Raffelspeerger z Wiédnia uwiadamia, że do otworzenia wystawy przemysłowej wszystkich narodów w Nowym-Yorku dzień 2. maja 1853 oznaczonym został.

Służy do wiadomości.

Wys. gubernium udziela w skutek reskryptu wys. ministeryum handlu z dnia 17. maja t. r. rozporządzenie z powodu częstych pożarów — nowo w tej mierze wydane do c. k. urzędów cyrkularnych i magistratu Lwowskiego.

Służy do wiadomości.

5. Uwiadomienie prezydenta p. Floryana H. Singer, że w interesach handlowych, jakoteż dla poratowania zdrowia na kilka tygodni do Niemiec wyjeżdża i prezydyum Izby handlowej i przemysłowej wice-prezesowi Karolowi Pietzsch oddaje.

Służy do wiadomości.

(Dokończenie nastąpi.)

Rząd austryacki objawił znowu dwoma faktami niemałej wagi wolę swoją, że stale postępować zamyśla na obranej drodze w polityce handlowej. Te fakta są: Równość wszystkich okrętów niemieckich pod względem podatków od żeglugi na Elbie, i wcielenie księstwa Liechtenstein do austryackiego związku cłowego i podatkowego.

Ułatwieniem żeglugi na Elbie manifestuje Austrya szczerą chęć swoją przyczynienia się według sił do połączenia wszelkich interesów niemieckiego handlu i obrotu. W obec wzbraniania i chwiania się nieprzyjaźnej i partykularnej polityki handlowej, objawia się tu zupełna liberalność rządu austryackiego i zasadnicza różnica w pojmowaniu stosunków handlowo-politycznych. Słowo połączenia niejest tylko czczym wyrazem w ustach rządu austryackiego, usiłuje on raczej zrealizować go na wszelki możliwy sposób. W tym duchu będą Niemce umiały ocenić ten środek ważny z każdego względu dla tak wielkiego obrotu handlowego na Elbie. Oby ten przykład znalazł naśladowców i wszystkie państwa nad brzegami Elby zachęcił do naśladowania, aby jedna z głównych arteryi północno-niemieckiego handlu stała się wolną i przystępną o ile na to zezwalają okoliczności.

Co do wcielenia księstwa Liechtenstein do austryackiego związku cłowego i podatkowego, jest ono dość ważnem dla zasady, jakkolwiek jeograficzna rozległość tej akwizycyi w materyalnym względzie niewielkiej jest wagi.

Doświadczenie nauczy, że przyjęcie księstwa do cłowego i podatkowego związku z Austryą niebędzie połączone z temi niedogodnościami i szkodami jakich się obawiają przeciwnicy wszelkiego połączenia cłowego z Austryą. Co zaś praktycznem jest w małym rozmiarze, to musi się także okazać praktycznem na rozmiar wielki, ponieważ się stosunki handlowe i komunikacyjne wszędzie tylko różnią w dymenzyach nie zaś co do wewnętrznej istoty. Na każdy sposób lepszą jest jedna praktyczna próba, a więc pożyteczniejszą i skuteczniejszą aniżeli tysiąc debat na polu teoryi.

Szczególne miano staranie, aby w całości zachować prawa udzielności księcia Liechtenstein. Stypulacye odnośnego traktatu są niezbitym dowodem, że się połączenie interesów komercyalnych rzeczywiście uskutecznić dało bez najmniejszego uszczerbku jego udzielności. Myśl zasadnicza austryackiej polityki handlowej względem Niemiec w ogóle w tem zawisła, aby związkowi, który według postanowień aktu związkowego stanowi połączenie książąt udzielnych, nieówłaczając ich najwyższym prawom udzielnym, a przeto w najdoskonalszej, harmonii z ideą i przeznaczeniem związku, przez zespolenie interesów komercyalnych, w sposób najlojalniejszy i najnaturalniejszy nadać żywotną wszechstronnie sięgającą siłę z gwarancyami trwałości.

Tymczasem nie spoczywają jednak systematyczni przeciwnicy austryackiej idey połączenia cłowego i skrzętnie występują przeciw niej z wszelkiemi środkami jakie tylko podać może pozór, namiętność, niewykorzenione niedowierzanie i nieobeznanie z prawdziwym stanem rzeczy.

Jeden z korespondentów augsburgskiej Gazety powszechnej doniósł niedawno wiadomość, że na znaną deklaracyę rządu pruskiego, iż w ogóle niechce połączenia cłowego z Austryą i że dopiero po ustanowieniu związku cłowego przystąpi do traktatu handlowego, główny wpływ wywarły stosunki finansowe państwa austryackiego.

Najznakomitsi finansiści pruscy mieli się oświadczyć przeciw przystąpieniu Prus, aby finanse królestwa utrzymać w dotychczasowym nienaruszonym porządku. Niewiemy czyli to doniesienie w ogóle jest prawdziwe, ale to wiemy i z pewnością utrzymywać możemy, że podany przez finansistów pruski powód do owéj kategoryi wybiegów należy, z którémi w braku dobitnych argumentów tak chętnie występuje pewna partya przeciw austryackiej idey połączenia cłowego. — Wspólny system cłowy i handlowy i ekonomia finansowa niezawisłego państwa, są to rzeczy zupełnie odrębne. Obrót handlowy niedotyka wcale prawnéj waluty, która istnieje w jakim kraju. Bilans handlowy wyrównywa się gotowemi pieniędzmi, a jeżeli przy tém dla podziału dochodów cłowych ustanowiona jest stósowna miara, tedy tem mniej może być mowa o środkach, jakieby wyniknąć mogły dla obustronnych finansów. Co do specyalnego stosunku z Niemcami, dostatecznie zapobieżono wszelkiej niedogodności wynikającéj z odrębnej waluty cłowej w traktacie cłowym i handlowym. A przez odrębny artykuł I. do artykułu IV. i w traktacie połączenia B przez artykuł V.

Jakże można nakoniec marzyć o przepełnieniu Niemiec austryackiemi pieniędzmi papierowemi, kiedy tam równie prywatni jak i rządy zupełną mają wolność nieprzyjmowania tych pieniędzy? Królestwo lombardzko-weneckie należy w całości i nierozdzielnie do austryackiego związku cłowego; handel między tem królestwem a resztą krajów koronnych cesarstwa jest równie wielki i ożywiony jak i nieograniczony. Mimo to we Włoszech tylko gotowe pieniądze są w obiegu. Przytaczamy ten dowodny przykład, aby wykazać czczość twierdzenia przeciwników i uchylić obawy, umyślnie żywione dla rozszerzenia wiary w domniemane nieprzezwyciężone trudności, które w rzeczywistości wcale nieistnieją. *(L. k. a.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 6. sierpnia. Słychać, że Jego c. k. apostolska Mość odjedzie dnia 14. b. m. o czwartej godzinie popołudniu koleją żelazną z Preszburga; przyjazd nastąpi około szóstej godziny wieczór. Jego ces. Mość nie uda się zaraz do Szönbrunu, lecz w Wiédniu przenocuje.

— Ponieważ Jej Mość Królowa Prus odjechała już dnia 4. b. m. z Berlina, przeto przyjazd tej najdostojniejszej Pani do Ischl nastąpi może jutro, dotąd Jej ces. król. Mość najdostojniejsza Arcyksiężna Zofia już przybyła.

— Cesarz Jego Mość nadał panu Fml. Kempen jako teraźniejszemu szefowi najwyższej władzy policyjnej prawo kary i ułaskawienia nad wszystkiemi do korpusu nadzorczej policyi wojskowej należącemi indywiduami od podpułkownika na dół i w takiej rozciągłości, jaka właścicielom pułków przysługa, następnie upoważnienie do dawania pozwolenia żenienia się rzeczonym indywiduom. Zaś co do spraw cywilnych pozostaje się przy dotychczasowych zasadach juryzdykcyi.

— Cała w Wiédniu bawiąca wysoka szlachta węgierska uda się dnia 12. b. m. do Preszburga, by złożyć uszanowanie Jego c. k. Apostolskiej Mości i towarzyszyć Mu w podróży do Wiédnia.

— Toczące się od niejakiego czasu między Francyą i W. księstwem Badeńskiem układy o połączenie linii telegraficznej są ukończone, i przez połączenie obu linii telegraficzych nastąpi korespondencya wprost z Wiédnia do Paryża i Londynu.

— Zacząwszy od przyszłego miesiąca wejdą w moc obowiązującą ścisłe przepisy przeciw znoszeniu się z sobą czeladzi rzemieślniczej, aby uchylaniem się od pracy wymusić większą płacę od roboty. Cudzoziemcy, którzy tego przestępstwa się dopuszczą, będą z Austryi wydaleni, a prócz tego przewodźcy aresztem aż do trzech miesięcy ukarani.

— Wyprawieni na kongres względem kolei żelaznych do Sztutgardy pełnomocnicy austryackich kolei żelaznych już powrócili. Uchwalono tymczasowie pozostawić teraźniejszą organizacyę związku niemieckich kolei, a jeżeliby pożądanej większej działalności w odpowiednim czasie nie rozwinięto, ze względem na rozwijające się teraz stosunki kolei otworzyć potem dalsze obrady. *(Ll.)*

— „*Gazeta Wiéd.*" pisze: Według relacyi c. k. jeneralnego konzulatu w Londynie z 10. lipca r. b., rozciągnął król. rząd angielski ochronę przeciw nieprawnej imitacyi wszystkich na odbytą wystawę do Londynu przesłanych i rozporządzeniem parlamentu z roku 1851 bezpłatnie zarejestrowanych wynalazków — na drugi jeszcze rok, to jest do 1. lutego 1853. Co się podaje do wiadomości tych panów exponentów, którzy z pomienionego uwzględnienia korzystali.

(Depesza telegraficzna.)

Wiédeń, 7. sierpnia. Depesza telegraficzna do Jego Excel. p. FML. Kempen w Wiédniu.

Nagy-Somkul, 4. sierpnia. Jego c. k. apost. Mość udawszy się dzisiaj zrana z Klausenburga w dalszą podróż do Nagy-Banya, przekroczył w najlepszem zdrowiu granicę Siedmiogrodzką o $\frac{1}{2}$ 5 god. popołudniu. I w tej ostatniej podróży towarzyszyły Najjaśniejszemu Panu liczne banderye, a ludność witała Go wszędzie z uniesieniem radości. *(A. B. W. Z.)*

— „*Lit. kor. aust.*" pisze: W programie podróży Jego c. k. apost. Mości zaszła mała odmiana, według której stacye noclegów przypadają na następujące miejsca i dnie: *Szigeth* 5. sierpnia; *Munkacs* 6. i 7.; *Koszyce* 8.; *Preszów* 9.; *Rożnowa* (Rosenberg) 10.; *Szent-Marton* 11.; Trenczyn 12.; Pressburg 13.; 14. nastąpi powrót do Wiédnia.

(Kurs wiédeński z 9. sierpnia 1852.)

Obligacye długu państwa 5% $97\frac{5}{16}$; $4\frac{1}{2}$% $87\frac{9}{16}$; 4% $79\frac{1}{8}$. 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% 59. Losy z r. 1834 $229\frac{1}{2}$; z roku 1839 $139\frac{3}{4}$. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bankowe —. Akcye kolei pół. 2375. Glognickiej kolei żelaznéj —. Odenburgskie $131\frac{1}{2}$. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 764. Lloyd $707\frac{1}{2}$.

Anglia.

(Komunikacya kolejami żelaznemi w Anglii.)

Londyn, 31. lipca. Pomnożenie komunikacyi zapomocą kolei żelaznych według sprawozdania sekretarza departamentu kolei żelaznych w kolegium handlu roku 1851, nie tak wielkie było w Anglii, jak w każdym poprzedzającym roku od 1844. Od tego czasu zaszło szybko wzmagające się pomnożenie w liczbie mil otworzonych w ciągu każdego po sobie następującego roku. To pomnożenie osiągnęło swoje *maximum* 1848, w którymto roku 1182 (angiel.) mil kolei żelaznych dodano do tych, które już przedtem dla transportu pasa-

Zaprowadzenie chrześciaństwa w Armenii.

(Ciąg dalszy.)

Jako ojca rodu ormiańskiego i założyciela ich państwa podają dzieje bajeczne Naigha — prawnuka Józefa, który w czasach budowli wieży babylońskiej miał osiąść u stóp Araratu. Od niego wywodzi lud swoje nazwisko Haegh. Imię *Armenia* pochodzące od króla Arama, potomka Haigha, było aż do dnia dzisiejszego, tylko u cudzoziemców w używaniu. Między potomkami Arama odznaczył się szczególnie Tygranes I., współczesny Cyrusa, jako mądry prawodawca i jako założyciel miasta Digranagerdt (Tigranocerta). Tak trwało państwo w częściowej zawisłości od Asyryjczyków, Medów i Persów, aż ostatni król z pokolenia Haigha 328 lat przed Chrystusem poległ w boju przeciw Aleksandrowi Macedońskiemu. Odtąd panowali w Armenii namiestnicy, których z początka mianował Aleksander, a potem Seleucydzi; ci namiestnicy tylko na pozór byli zawisłymi, aż w końcu Ardasses, który Hanibala u siebie przyjmował i według jego planu miasto Ardaszad zbudował, zupełną odzyskał niezawisłość. Nietrwało to jednak długo, wnet bowiem wzrośli Parthowie tak w potęgę, że Arszag II. na wielkiej swojéj wyprawie jako zdobywca, podbił także Armenię w r. 149 przed Chrystusem i swego syna Wagbarszaga osadził na tronie Armenii. Od niego zaczął się drugi poczet królów ormiańskich, dynastya Arsacydów, poboczna linia Arsacydów perskich.

Panowanie pierwszych królów z téj dynastyi stanowi właściwą świetną epokę Armenii. Pod ich łagodnem berłem zakwitły w kraju dobry byt, wielkość i potęga, aż dopóki się Tygranes II. niepołączył z Mitrydatem, królem Pontu przeciw Rzymianom, w téj bowiem wojnie stał się kraj widownią długich walk między Rzymianami a Partami, przezco znowu popadł w ubóstwo i nieszczęście. Z owego czasu pozostały jeszcze po dziś dzień szczęty gościńców murowanych mostów, które zbudowali Rzymianie w Armenii na swoich wyprawach wojennych przeciw Partom. W czasie onych zamieszek, w które popadła była Armenia północna od roku 34 przed Chrystusem, założył brat Tygranesa w południowych prowincyach małe państwo, które zostawił swemu synowi Abgarowi. Jestto ten sam Abgar z Edessy', który się wsławił w historyi kościelnej swoją zmyśloną korespondencyą listową z Chrystusem. Jednemu z jego potomków Ardassesowi II. powiodło się około r. 78 po Chrystusie zapomocą Persów całą Armenię znowu pod swoją władzą połączyć i przez mądre, spokojne rządy wznieść kraj do nowego pomyślnego bytu. Do dobroczynnych urządzeń jakie mu Armenia zawdzięcza, należy przedewszystkiem założenie wielu szkół, w których dla braku głosek ormiańskich używano pisma perskiego i asyryjskiego. Lecz ta nowo-odradzająca się pomyślność ludu padła stopięćdziesiąt lat później ofiarą interesu dynastycznego.

Pod Chozrowem zdarzyło się w r. 226, że Ardassir, syn Sassana, panująca w Persyi linię Arsacydów z tronu zepchnął, przezco nastała dynastya Sassanidów, która jako naturalna nieprzyjaciółka ormiańskich Arsacydów, wszelkich używała środków, by ją obalić, a kraj podbić pod berło perskie. Czego niezdołała przemoc, to dokonano chytrym podstępem. Ardaszir zwyciężony przez Chozrowa starał się pozbyć swego groźnego przeciwnika przez krytobójstwo, a Anag sam z pokolenia Arsacydów dokonał tego haniebnego czynu, dawszy się zwabić świetnemi obietnicami Ardaszyra. Tak zginął Chozrow w r. 256 z powodu swego pokonanego przeciwnika od ręki krytobójczej. Syn zamordowanego Dertad (Tiridates), uszedł szczę-

żerów otworzone były. Ten roczny postęp zmniejszał się od 1848 z takim samym pośpiechem, gdyż liczba otworzonych w roku 1851 mil wynosi tylko 269, z których 174 na Anglię, 9 na Szkocyę a 86 na Irlandyę przypada. Ogółowa rozciągłość otwartej dla handlu w połączonem królestwie Wielkiej Brytanii i Irlandyi komunikacyi kolei żelaznej wynosiła z końcem roku 1851: 6890 (angiels.) mil, a to 5306 w Anglii i Walii, 960 w Szkocyi i 624 w Irlandyi. Z załączonej w sprawozdaniu tabeli okazuje się, że ogółowa długość otworzonej przed rokiem 1843 linii kolei żelaznych wynosiła 2036 (angiels.) mil, 1844: 204 mil, 1845: 296 mil, 1846: 606 mil, 1847: 803 mil, 1848: 1182 mil, 1849: 869 mil, 1850: 625 mil, a 1851: 269 mil. A zatem z potwierdzonych przez parlament 12,317 (angiels.) mil jest dotychczas 6890 otworzonych. *(G. Pr.)*

Francya.

We Francyi zaszła właśnie częściowa zmiana ministrów. W porównaniu z senzacyą, z ruchem i uczuciami niepewności, jakie tam wywoływała kryzys gabinetowa podczas rządów parlamentarnych, przeszła ta zmiana spokojnie.

Ani jedna partya niezdołała wywyższyć na godność ministrów mężów swojej opinii i narzucić ich naczelnikowi państwa. Prezydent republiki miał zupełnie wolny wybór; wybrani mężowie są znani z swojej zdatności i odpowiedzą pewnie dzielnie swemu powołaniu, ponieważ już mieli sposobność dać dowody swojej zręczności i gorliwości.

Pan *Drouyn de L'Huys* dobre ma imię w świecie dyplomatycznym już od owego czasu, gdy wobec bezwzględnego postępowania lorda Palmerstona w Grecyi z energią stanął w obronie uciśnionego kraju i wyjednał roztropne i skuteczne pośrednictwo w owem nieszczęsnem nieporozumieniu. Także w stosunkach do mocarstw kontynentu było jego zachowanie się pełne taktu i umiarkowania.

Losy Francyi weszły w najnowszych czasach na drogę prozy. Ale proza życia najlepiej służy równie rządom jak i ludom i szczęśliwemi mogą się nazwać kraje, od których dalekie są burze namiętności politycznych i niebezpieczna dramatyka wstrząsających katastrof.

Historya zachowa wysoką zasługę prezydenta republiki, iż stosunkom Francyi nadał stałości i bezpieczeństwa.

Pan Emil Girardin słusznie niedawno wyrzekł, że panowanie burzoazyi we Francyi nazawsze się skończyło. Rzeczywista to prawda co do owej burzoazyi, która aż do wysilenia exploatowała władze parlamentarne jako monopol i poniekąd jako przywilej.

Ale równie jasną jest rzeczą, że się bardzo myli uważając powszechne prawo głosowania za źródło przyszłych błogosławieństw. Stałość teraźniejszych stosunków Francyi zagwarantowaną jest charakterem i jeniuszem prezydenta i najgłówniejsza ale zarazem i najtrudniejsza część jego zadania w tem zawisła, aby zasadę powszechnego prawa głosowania zredukować na miarę jak najmniej szkodliwą, i niezmordowanie pokonywać dążność politycznych agitacyi systemem mądrości i pracowitego pokoju wewnątrz i na zewnątrz. *(Lit. kor. austr.)*

(Wybory do rad jeneralnych i okręgowych.)

Paryż, 2. sierpnia. Wiadomości, które dotychczas otrzymano o wykonanych wczoraj i przedwczoraj *wyborach do rad jeneralnych i okręgowych*, mówią powszechnie o małym udziale wyborców. W sześciu kantonach w Rouen, gdzie 26.890 zapisanych wyborców, głosowało tylko 6622. W całym kantonie obrano tylko dwóch radzców okręgowych i jednego radzcę jeneralnego; tym ostatnim jest jeneralny prokurator *Daviel*, który przed 2. grudnia na krótki czas był ministrem. Dotychczas mamy wiadomości z dziesięciu niemal departamentów. W Dijon obrano trzech radzców jeneralnych, w Nismes jednego, w Blois trzy, między tymi kuzyna prezydenta, *Clary*, w departamencie Maine et Loire czterech, między tymi Bineau, dawniejszego ministra, i d'Abigue, w Metz dwóch, w Pas de Calais pięciu, między tymi radzcę stanu Thiebault, w Strassburgu czterech, między tymi Gerarda i Kratz, w Schestadt jednego, jenerała Magnan, i w Haute Garonne jednego. W wielu miejscach dla braku wyborców nie przyszły wybory do skutku. Wszystkie dotychczas znane imiona należą do rządu. *(P. Z.)*

(Wiadomości potoczne z Paryża.)

Paryż, 2. sierpnia. Robotnicy wielkiej przędzalni w Villers koło Thann, równie jak kilku warstatów w Marsylii porzucili robotę. Chcą wymusić większą płacę; w ostatniem mieście przyaresztowano jednego z robotników.

— Rozporządzenie burmistrza o zbieraniu kłosów na polu wywołało w gminie w pobliżu Montdidier wielkie wzburzenie, któremu tylko przez ściągnięcie znacznej zbrojnej siły zapobieżono.

— Okrętem „*Ville de Paris*" odpłynęło z Havre do Rio Janeiro 33 sióstr miłosierdzia, których Cesarz Brezylijski chce użyć w instytutach dobroczynności swego państwa. Przed odpłynięciem okrętu odprawiono mszę świętą, na której się margrabia de Lisboa brezyliański minister znajdował. *(P. Z.)*

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 4. sierpnia. Dnia 15. b. m. nie odbędzie się zapowiedziana rewia. Rady okręgowe zwołano na 12. sierpnia. *(L. k. a.)*

Belgia.

Bruksela, 3. sierpnia. Ambasador belgijski pan van de Weyer bawi tu teraz za urlopem. Mówią, że królowa Wiktorya przybędzie za kilka dni jachtem swoim do Antwerpii. *(P. Z.)*

Włochy.

(Depesza telegraficzna.)

Turyn, 2. sierpnia. Słychać, że *Golovine* otrzymał pozwolenie pozostania w Piemoncie pod warunkiem odstąpienia od redakcyi dziennika Turyńskiego. *(L. k. a.)*

Niemce.

(Sprawy sejmu związkowego.)

Frankfurt, 31. lipca. Na ostatniem posiedzeniu sejmu związkowego dnia 29. wzięto, jak słychać, pod rozprawy *kwestyę szlezwicko-holsztyńską*, i już ją załatwiono. Również załatwiono po uskutecznionem głosowaniu propozycyę wydziału wojskowego względem uchylenia stosunków służbowych mianowanych dekretem oficerów floty, i urzędników. Upewniają więc, że stosownie do propozycyi postanowiono uważać ich za uwolnionych od służby, i pełniących

---

śliwie do Rzymu. Anag zaś morderca padł ofiarą tego samego Ardaszyra, któremu się był zaprzedał. Anaga zaś nowo-narodzonego syna Grzegorza, uwieziono przed nieprzyjaciółmi do Kapadocyi. — Wnet potem dostała się cała Armenia znowu pod panowanie perskie.

Doszliśmy teraz do owego kresu, gdzie się w Armenii zaczyna rozszerzenie chrześciaństwa, którego apostołem powołany był zostać Grzegórz, syn tego samego Anaga, od którego ręki zginął Chozrow. — Dertad (Tiridates), nazwany Wielkim, powrócił w roku 286, a więc 30 lat po swojéj ucieczce, do swojéj ojczyzny, wypędził zapomocą rzymską Persów, a pod jego silnym rządem wzrosła Armenia na krótki czas nowu w dostatek. On sam przyjął w r. 302 religię chrześciańską, a lud cały poszedł za jego przykładem. Nim jednak skreślimy szczegóły téj nagłéj zmiany wiary, którą Dertad przemocą zaprowadził w Armenii, potrzebną jest rzeczą rzucić okiem na dawną domową wiarę Ormian, któréj miejsce później zajęło chrześciaństwo. Już w pierwszym wieku po narodzeniu Zbawiciela usiłowano kilkakrotnie zaprowadzić wiarę chrześciańską w Armenii; usiłowania te powtórzono w drugim wieku, lecz apostołowie nowej wiary zniewoleni byli znowu kraj opuścić, niemogąc mieszkańców odwieść od bałwochwalstwa, a mianowicie od parsyjskiego czczenia ognia. — To tem mniéj dziwić powinno, jeżeli się zważy jak naukę Chrystusa już w pierwszych wiekach skrzywili i popsuli nieuczeni księża, którzy ją w krajach Kaukasu i Małéj-Azyi rozszerzali. Potrzeba więc było tam gdzie niedostateczną była potęga przekonania, użyć środków przemocy, by Ormian odwieść od ich dawnéj poetyeznej czci słońca i natchnąć im nową wiarę. Ten sam król Dertad (Tiridates), który téj przemocy używał, i w ostatnich latach swego życia z tak wielkim zapałem lgnął do chrześciaństwa, był przedtem najzaciętszym prześladowcą wiary Chrystusa. Okrucieństwo z jakiem ten wielki zdobywca w pierwszych latach swego rządu Chrześcian prześladował, przypisują téj okoliczności, że Grzegórz, który pierwszy naukę Chrystusa rozszerzał w Armenii, był synem Anaga, mordercy jego ojca Chozrowa, i że mszcząc się za śmierć swego ojca na synie mordercy, kazał wrzucić Grzegorza do głębokiéj studni, gdzie trzynaście lat żył żywiony nędznie śród najstraszniejszych męczarni.

Religią, przeciw któréj chrześciaństwo nim się ustaliło w Armenii, tak zacięte walki staczać musiało, była cześć słońca i ognia, w pierwiastkowej swojéj czystości najpoetyczniejsza z wszystkich religii; miłość bowiem wszystkich ludzi jest jéj podstawą, ostateczne zwycięstwo dobrego nad złem na ziemi, jéj nadzieją, a wieczne pojednanie za grobem, jéj pociechą.

Na pochyłości gór kaukaskich ku morzu kaspijskiemu, za miastem tatarskiem Baku, na półwyspie Apszeron, znajduje się sławny ogień wieczny, z którego płomieniami dziś jeszcze wznoszą się ku niebu modły ostatnich uczniów Zoroastra w owych krajach. Świątynią jest tu wnętrze obszernego białego muru, nad którym się wznoszą nakształt wież cztery kominy, z których wspaniale buchają cztery największe płomienie. Szczególnie nocną porą, kiedy te słupy ogniste zarazem służą za latarnie morskie zbłąkanym żeglarzom, robi ten wzniosły widok niewymownie czarujące wrażenie. Oprócz tych czterech głównych płomieni wytryskuje około murów na wielkim obszarze jeszcze mnóstwo drobnych płomyków, tak że czasami cała ta okolica zdaje się zmienioną w morze ogniste. Ale ludzie, którzy się modlą przy tych ogniach, są tylko z nazwiska jeszcze uczniami Zoroastra, którego wzniosła nauka przerodziła się w ich ręku w nikczemne bałwochwalstwo.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

swoje obowiązki jeszcze tylko do czasu zupełnego rozsprzedania okrętowego materyału. Aż potąd wypłacana ma im być przynależna pensya, która wraz z kończącą się służbą ustaje; wszelakoż każdy z nich pobierać jeszcze będzie przez ciąg całego roku płacę kwiescentów, bowiem można się spodziewać, że oficerowie od marynarki postarają się przez ten czas o nowe posady lub utrzymanie. Jeżliby to w szczególnych wypadkach nastąpić nie mogło, tedy zastrzeżono sobie wyraźnie dalsze postanowienia o wsparciu pieniężnem w tej mierze. — Liczba znajdujących się jeszcze przy flocie oficerów wynosi 42, a suma całorocznej ich płacy jako kwiescentów blisko 15.000 talarów. *(Pr. Z.)*

(Będące do sprzedania okręta floty niemieckiej.)

Brema, 27. lipca. Komisarz związkowy pan Fischer ogłosił w niemieckim, angielskim i francuskim języku „opisanie będących do sprzedania okrętów niemieckiej floty." Okręta te są następujące: parowe fregaty „*Hansa*" (cena aproxymacyjna 300.000 talarów) i „*Erzherzog Johann*" (cena 190.000 talarów), parowe fregaty „*Der königliche Ernst August*" (cena 150.000 talarów), „*Grossherzog von Oldenburg*" (cena 110.000 talarów), „*Frankfurt*" (cena 110.000 talarów), „*Bremen*" (cena 80.000 talarów), „*Hamburg*" (cena 75.000 talarów), „*Lübeck*" (cena 70.000 talarów), fregata „*Deutschland*" (cena 20.000 talarów), 27 łodzi pod działa (cena à 4000 talarów). A zatem cena aproxymacyjna wszystkich okrętów podana jest, jak już dawniej nadmieniono, na 1,213.000 talarów pruskich kurant. *(Wien. Ztg.)*

(Wyjazd małżonki W. księcia Konstantego do Sztutgardy. — Nowe dekreta spodziewane.)

Hanower, 1. sierpnia. Małżonka w. księcia Konstantego z Rosyi opuściła wczoraj to miasto, i w towarzystwie siostry swojej, naszej królowej, udała się na Kolonię do Sztutgardy, dla odwiedzenia na krótki czas tamtejszego dworu. J. M. król odprowadzał W. księżnę i królowę aż do Wundsdorf, zkąd odjechał do bliskich kąpieli w Rehburg. — W ciągu przyszłego tygodnia lub najdalej około połowy bieżącego miesiąca spodziewają się poblikacyi dekretów względem zaprowadzenia nowych organizacyi. *(P. Z.)*

(Misye Mormonów.)

Hamburg, 30. lipca. W ostatnim czasie wystąpili tutaj Mormony, odprawili już publiczne nabożeństwo, założyli dziennik niedzielny, i wydali niemieckie tłumaczenie swojej biblii. Misyonarze ich starają się słowem i czynem (t. j. pieniężnemi darami) działać i w ten sposób powiodło się im istotnie zjednać sobie tu kilku prozelitów. Również i z Norwegii donoszą o coraz większem rozszerzeniu się tej sekty. Zdaje się, że najszczególniej północ Europy obrali sobie za miejsce dla swej misyi. *(Abb. W. Z.)*

Prusy.

(Sprostowanie.)

Berlin, 2. sierpnia. Dowiadujemy się za rzecz pewną, że umieszczona w dzienniku *Morning Chronicle* wiadomość, jakoby dnia 20. maja 1852 zawarły trzy północne mocarstwa tajemną między sobą umowę, jest tylko czczym dziennikarskim wymysłem. *(G. P.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 5. sierpnia.)

Dobrowolna pożyczka 5% $103\frac{1}{4}$ p. $4\frac{1}{2}$% z r. 1850 $104\frac{7}{8}$. $4\frac{1}{2}$% z r. 1852 $104\frac{7}{8}$. Obligacye długu państwa $94\frac{3}{4}$. Akcye bank. $108\frac{1}{4}$ l. Pol. list. zastaw. —; nowe $96\frac{3}{4}$; Pol. 500 l. $92\frac{1}{2}$; 300 l. $153\frac{1}{2}$ l. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $10\frac{1}{2}$. Austr. banknoty $86\frac{1}{8}$.

Dania.

(Sprawa duńskiej korony z księciem Augustenburg ostatecznie uregulowana.)

Kopenhaga, 3. sierpnia. Już uregulowano stanowczo sprawy duńskiej korony z księciem Augustenburg względem dawniejszych jego dóbr w Szlezwigu, gdyż odnośne akta przez księcia podpisane już tutaj nadeszły. W tej sprawie mieli także wczoraj Krystyan książę Glücksburg i Fryderyk książę Hessen-Kassel audyencyę u króla Jego Mości. *(P. Z.)*

Turcya.

(Zaprowadzenie nowego orderu. — Nadanie dekoracyi nowego orderu.)

Konstantynopol, 22. lipca. Sułtan zaprowadził nowy order w miejsce istnącego dotychczas w brylantach Niszani Iftichar. Order ten będzie nazwany Medszydyn (to znaczy honorowy znak Sułtana Abdul-Medszyda) i składa się z pięciu klas. Pierwszą klasę przedstawia złoty medal z cyfrą Sułtana, na nim znajduje się dewiza: „Wierność, gorliwość, rzetelność," i otoczony jest śrebrną gwiazdą. Dekoracya ta będzie noszona na szerokiej wstędze w około szyi, a należąca do tego śrebrna gwiazda na lewej piersi. Honorowy znak drugiej klasy jest nieco mniejszy, a należąca do niego gwiazda będzie na prawej piersi noszona. Trzecia klasa nie ma żadnej gwiazdy, czwarta będzie noszona przy zapięciu guzika z różą, a piąta klasa na pojedynczej wstążce. — Podczas festynu Bejramu nadał Sułtan wielkie dekoracye nowego orderu Wielkiemu Wezyrowi Reszyd Baszy, obydwom swym szwagrom jeneralnemu dyrektorowi artyleryi Fathi Ahmed Baszy i Wielkiemu admirałowi Mehmed Ali Baszy, równie jak seraskierowi Mehmed Büszdi Baszy. *(W. Z.)*

(Wiadomości z Bośnii.)

Do *Tryest. Gazety* piszą z Bośnii w połowie lipca: „W czasie powstania w Bośnii skazał Omer Basza między innymi bogatego Turka Mustafę Sibii z Banialuki, jednego z przewodźców buntowników na zapłacenie kary kilku tysięcy piastrów. Z tych pieniędzy przesłał Omer Basza na ręce nieszczęśliwego Ojca Jukic wsparcie dla Chrześcian w Jajza i Varzar, którzy przez rebelię Muhamedanów szkodę ponieśli. A teraźniejsi możnowładcy Bośnii zmuszają teraz wszystkich, którym te pieniądze rozdano, ażeby je zwrócili.

Tureccy żołnierze dopuszczają się ciągle największych gwałtów i nadużyć. Wywędrowanie Rajów cokolwiek zwolniało, gdyż bardzo utrudniono z Tureckiej strony przejście i przyrzeczono opuścić podatki. *(A.B.W.Z.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w Tarnowie.)

Tarnów, 1. sierpnia. Na naszych targach z dnia 16., 20., 23., 27. i 30. lipca sprzedawano w przecięciu korzec pszenicy po 6r.44k., żyta 5r.50k., jęczmienia 4r.10k., owsa 2r.22k., grochu 6r. 38k., ziemniaków 4r.2k. Cetnar siana kosztował 53k., okłotów 45k. Za sąg drzewa twardego płacono 7r.45k., miękkiego 5r.25k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 9. sierpnia.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	30	5	35
Dukat cesarski	„ „	5	35	5	40
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	9	43	9	46
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	$52\frac{1}{2}$	1	53
Talar pruski	„ „	1	44	1	46
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	23	1	24
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	84	36	84	55

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 9. sierpnia 1852.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	mon. konw.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	85	—
Dawano „ „ za 100	„ „	84	30
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

(Kurs wekslowy wiédeński z 9. sierpnia.)

Amsterdam 165 l. 2. m. Augsburg $118\frac{7}{8}$ l. uso. Frankfurt $118\frac{1}{4}$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg $176\frac{1}{2}$ l. 2. m. Liwurna $117\frac{1}{2}$ p. 2. m. Londyn 11.51. l. 3. m. Medyolan $118\frac{3}{4}$. Marsylia 141 l. Paryż 141 l. Bukareszt —. Konstantynopel 388. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. $98\frac{7}{16}$; lit. B. $112\frac{1}{4}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wiéd. d. 7. sierpnia o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $25\frac{3}{4}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $25\frac{1}{4}$. Ros. Imperyały 9.45. Śrebra agio 19 gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. sierpnia.

JE. książę Schwarzenberg, c. k. Fml. i komenderujący, z Munkacza. — Hr. Krasiński Piotr, z Nowego Sącza. — PP. Groblewski Maksymilian, z Turzańska. — Jaruntowski Antoni i Jan, z Załanowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. sierpnia.

Hr. Skorupka Leon, do Krakowa. — Hr. Poletyło Seweryn, do Korczmina. — PP. Listowski Józef, do Kontów. — Borkowski Włodzimierz, do Lubieńca. — Czajkowski Hippolit, do Nadycza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. i 8. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zran.	27 8 39	+ 15°	+ 24,5°	Połud.-Zachod.₁	pochm. ⊙
2 god. pop.	27 7 63	+ 24°	+ 14°	„	„ ⊙
10 god. wie.	27 7 63	+ 14°		cicho	„ deszcz
6 god. zran.	27 10 07	+ 13°	+ 22°	Zachodni₀	pochm. mgła desz.
2 god. pop.	27 11 00	+ 21°	+ 13°	„	pogoda ⊙
10 god. wie.	27 11 77	+ 14°		cicho	„

Dnia 7. sierpnia o godzinie pół do 6tej wieczór burza.

TEATR.

Dziś: dramat niem.: „**Die Geschwister,** oder: **Der Brandstifter.**"

Jutro: komedye niem.: „**Die Adoptivschwestern,**" potem: „**Tritschtratsch.**"

We Czwartek: opera niem.: „**Nabuccodonosor.**"

W Sobotę: na dochód JP Leonidasa Sabano, opera niem.: „**Die Stumme von Portici.**"

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowéj.